

<http://dx.doi.org/10.16926/i.2016.02.14>

Ewa STOLARCZYK

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Juliana Krzyżanowskiego *Dzieje literatury polskiej*

Julian Krzyżanowski to znakomity polski historyk literatury, polonista, folklorysta, badacz literatury ludowej. Przez wiele lat kierował Katedrą Literatury Polskiej na Uniwersytecie w Warszawie.

Urodził się 4 lipca 1892 roku w Stojąncach pod Lwowem, zmarł 19 maja 1976 roku w Warszawie. Syn Józefa Krzyżanowskiego, urzędnika, i Marii z Dembowskich, nauczycielki. W latach 1903–1905 uczęszczał do szkół w Rzeszowie, a następnie w latach 1906–1911 do gimnazjum w Sanoku, gdzie zdał maturę. Na przełomie lat 1910/1911 działał w Kółku Literacko-Artystycznym przy wieczornej czytelnicy uczniów. Studiował w latach 1911–1914 polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Debiutował w 1913 roku recenzją rozprawy Romana Pollaka, pt. *Poezje Kochanowskiego a „Goffred” Tassa–Kochanowskiego*, ogłoszoną na łamach „Pamiętnika Literackiego”. W piśmie tym publikował w następnych latach rozprawy i recenzje¹. Jego dorobek pisarski oblicza się na ponad 1200 opublikowanych prac naukowych².

Przedmiotem badań Krzyżanowskiego były całe epoki, ale zajmował się również dziejami gatunku, między innymi dwie książki poświęcił szesnastowiecznemu romansowi. Opublikował wiele prac dedykowanych poszczególnym twórcom: Stanisławowi Reymontowi, Władysławowi Orkanowi, Henrykowi Sienkiewiczowi, Elizie Orzeszkowej. Jako edytor opracował prozę wczesnego odrodzenia, romans staropolski, dzieła Jana Kochanowskiego, Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Adama Mickiewicza, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Józefa Ignacego Kraszewskiego i wielu innych. Drugim polem ak-

¹ B. Dorosz, *Krzyżanowski Julian*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury, słownik bibliograficzny*, t. 4: K, red. J. Czachowska, A. Szalagan, Warszawa 1996, s. 415.

² *Encyklopedia szkolna WSiP. Literatura. Wiedza o kulturze*, red. A.Z. Makowiecki, Warszawa 2006, s. 362.

tywności badawczej Krzyżanowskiego była folklorystyka, którą na gruncie polskim zainicjował książką pt. *Paralele. Studia porównawcze z pogranicza literatury i folkloru* (1935). Tuż po drugiej wojnie światowej opracował fundamentalną systematykę polskiej bajki ludowej *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym* (1947) i opatrzył komentarzem ludowe przysłowia polskie *Mądrej głowie dość dwie słowie* (1958–1960). Opublikował wiele studiów folklorystycznych – był redaktorem *Słownika folkloru polskiego* i pracy zbiorowej *Dzieje folklorystyki polskiej* (1970). Wyjątkowa aktywność badawcza Krzyżanowskiego łączyła się z kąśliwością pióra, polemiczną potocznością i wyraźnym subiektywizmem ocen³.

Historia literatury współcześnie ma status niepewny i wątpliwy. Wynika to z faktu, iż od lat siedemdziesiątych minionego wieku rozszerzeniu ulegał zakres nauk o literaturze. Jej pozycję naruszyły przemiany, ewolucje zachodzące w procesie historycznoliterackim oraz systemie literatury, które zaowocowały wielością „przełomów”, metodologicznych różnaitości, zróżnicowanych procedur interpretacyjnych, globalizacją i jednocześnie regionalizacją kultury⁴. Liczne zwroty, w tym przede wszystkim zwrot narratywistyczny, przenosiły ośrodek zainteresowań „ze zjawisk literackich na pytania o warunki możliwości historii literatury [...] testowania nowych metod na stosunkowo wąskim materiale badawczym lub ukazywania z innego punktu widzenia zjawisk wcześniej opracowanych”⁵.

Zdaniem Teresy Kostkiewiczowej:

Uprawianie historii literatury po strukturalizmie i dekonstrukcji, w polu uogólnionej koncepcji kryzysu humanistyki, wymaga odwagi, determinacji i konsekwencji. [...] Fundamentalne (a – być może – fundamentalistyczne) i niezbędne do uprawiania tej dyscypliny jest przekonanie o literaturze różnych czasów jako otwartej całości i jedności, realizującej się w niezmiennym jej dążeniu do odstawiania (historycznie warunkowego) ludzkiego doświadczenia świata. [...] Praca badacza w tej dziedzinie wymaga pewnej dozy pokory i szacunku dla przedmiotu (i poprzedników), wyklucza postawę wyższości wobec

³ *Encyklopedia szkolna. Literatura i nauka o języku*, red. A.Z. Makowiecki, B. Kryda, G. Leszczyński i in., Warszawa 1995, s. 314–315. Opracowanie na podstawie *Dzieło Juliana Krzyżanowskiego, bibliografia prac*, Warszawa 1973.

⁴ Szerzej w tej kwestii między innymi w: K. Wyka, *O potrzebie historii literatury*, Warszawa 1969; M. Janion, *Humanistyka. Poznanie i terapia*, Warszawa 1974; T. Burek, *Żadnych marzeń. Szkice*, Warszawa 1989; H. Markiewicz, *Dylematy historyka literatury*, „Pamiętnik Literacki” 1986, z. 4; T. Walas, *Czy jest możliwa inna historia literatury?*, Kraków 1993; T. Walas, *Historia literatury w przebudowie*, [w:] *Polonistyka w przebudowie. Literaturoznawstwo – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja. Zjazd Polonistów, Kraków, 22–25 września 2004*, red. M. Czermińska [i in.], t. 1, Kraków 2005; R. Nycz, *O przedmiocie studiów literackich – dziś*, „Teksty Drugie” 2005, nr 1/2; *Przyszłość polonistyki. Koncepcje – rewizje – przemiany*, red. A. Dziadek, K. Kłosiński, F. Mazurkiewicz, Katowice 2013 i wielu innych.

⁵ Ź. Nalewajk, *Historia literatury a komparatystyka w refleksji metanaukowej i praktyce badawczej Juliana Krzyżanowskiego*, [w:] *Krzyżanowski. Spojrzenie po latach*, red. Ł. Książczyk, M. Nabiałek, Warszawa 2013, s. 28–29.

minionego czasu i dawnych dokonań, wspiera się na poczuciu wspólnoty i więzi z nimi w nieustannym wysiłku zrozumienia siebie i świata⁶.

Współczesne literaturoznawstwo charakteryzuje wąska specjalizacja w obrębie jednej epoki, rodzaju lub gatunku literackiego. Syntetyczne przedstawianie dziejów literatury polskiej nie jest popularne, o czym świadczy fakt, iż po dziele Krzyżanowskiego wydane zostało tylko jedno dzieło o takim kształcie – *Historia literatury polskiej* Czesława Miłosza⁷.

Krzyżanowski pisał *Dzieje literatury polskiej* w czasie, gdy nikt nie podważał kompetencji i celowości historyka literatury. Wcielał najlepsze wzory nauki o literaturze, jako dyscypliny opartej na możliwie szerokiej znajomości zjawisk przynależnych do piśmiennictwa narodowego, kultury, dziejów języka, tradycji pisanej i ustnej, do czego w osobistym warsztacie naukowym dołączył eksplorację folkloru, socjologię życia literackiego i komparatystykę. Wybitny stylista obdarzony charakterem polemicznym docierał swymi pracami do pozanaukowych środowisk czytelniczych. Badaniom literackim wyznaczał przede wszystkim cele poznawcze, a zadania historyka literatury rozumiał w tym duchu, by czytelnik „uczuciowo przeżywał jej treści najcenniejsze, zakłute w wiecznie żywym słowie twórczym”⁸. Bardzo często postrzegany jest jako „polihistoryk, zapamiętały filolog, encyklopedysta-kolekcjoner”, a nie teoretyk literatury⁹. Żaneta Nalewajk zauważa, że „wyjątkowość myślenia teoretycznego” Krzyżanowskiego polega na skłonności do refleksji metateoretycznej, autonomicznego postrzegania dzieła literackiego oraz uznawania charakteru przedmiotu badań humanistycznych za jednorodne i niepowtarzalne, przy czym ich „elementy i funkcje mogą być komponentami wielu utworów”¹⁰. Krzyżanowski twierdził, iż zmiany historycznoliterackie dzieła można dostrzec, badając podobieństwa, a poprzez takie działanie wychwycić różnice. W podejściu tym istotne było przebadanie jak największej liczby tekstów oraz wielu kontekstów¹¹.

Krzyżanowski był zwolennikiem pluralizmu metodologicznego, przy czym najchętniej posługiwał się metodą filologiczno-historyczną, traktując ją jako „punkt wyjścia do analizy [...], syntezy lub systematyki o charakterze komparatystycznym”¹². Opowiadał się za rozpoznawaniem związków genetycznych między zjawiskami, przy czym uważał, iż podobieństwa między nimi mogą być „rezultatem oddziaływania czynników innych niż wspólne pochodzenie [...]”. Sumienna systematyka koncentruje się na wykrywaniu ogniw zaginionych¹³,

⁶ T. Kostkiewiczowa, *Historia literatury w przebudowie*, „Teksty Drugie” 2005, nr 1/2, s. 43.

⁷ Ż. Nalewajk, *Historia literatury...*, s. 29.

⁸ K. Wyka, *Krzyżanowski Julian*, [w:] *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 2000, s. 331.

⁹ Ż. Nalewajk, *Historia literatury...*, s. 34.

¹⁰ Tamże, s. 35.

¹¹ Tamże, s. 36.

¹² Tamże, s. 37.

¹³ J. Krzyżanowski, *Nauka o literaturze*, s. 30.

a po ich ustaleniu zmierza do ukontekstowania i opisu genetycznego¹⁴. Systematykę określał metaforycznym mianem drzewa, które sięga korzeniami czasów najodleglejszych, wierzchołkiem zaś dotyka zjawisk najbardziej współczesnych, przez co staje się idealną historią literatury¹⁵.

Swoje poglądy na literaturę oraz sposoby jej naukowego badania wyłożył w dziele *Nauka o literaturze* (1966, wyd. 2 uzup. 1969), a także w zarysie popularnym *Sztuka słowa. Rzecz o zjawiskach literackich* (1972)¹⁶.

Pracę nad syntetycznym konceptem historii literatury polskiej rozpoczął jeszcze przed II wojną światową. W 1938 roku wydał książkę poświęconą zagadnieniom literatury polskiej od czasów średniowiecznych po barok (*Od średniowiecza po barok*). Kontynuację rozpoczętego dzieła stanowiły *Dzieje literatury polskiej*, wydane w 1969 roku. Autor przedstawił w nim rozwój piśmiennictwa polskiego w porządku chronologicznym od czasów najdawniejszych, to jest od średniowiecza, po okres międzywojenny. Książka ma charakter opracowania historycznoliterackiego. Od lat pozostaje cenionym podręcznikiem dla studentów filologii polskiej, ale także zajmującą lekturą dla wszystkich zainteresowanych historią literatury polskiej.

Język, którym posługuje się Krzyżanowski w *Dziejach* oraz w innych książkach, cechuje przenikliwość intelektualna połączona z artyzmem przekazu. Autor w sposób swobodny, a zarazem kunsztowny, rozwija interpretacje istotnych zjawisk literackohistorycznych lub roztrząsa problem, nie ukrywając przy tym subiektywności przyjętego punktu widzenia. Tak o tajnych wykładach prowadzonych w czasie wojny przez Mistrza pisze Jerzy Pelc:

W tej gawędzie raczej niż wykładzie wyrażały się jego osobiste sympatie i antypatie, przewijały złośliwości i uszczypliwości, a język miał cięty i ani chciał, ani umiał się miarkować [...] nie gardził plotką, nie kierował się zasadą „de mortuis nihil nisi bene”, nie było w jego opowiadaniach ludzi ani dzieł umarłych. Nie wprowadzał nas do pantonu wiedzy ani nie odprawiał *missa solennis*¹⁷.

Pelc zwraca także uwagę na inny przymiot pisarstwa Krzyżanowskiego, na elementy semiotyczne, które stanowią „emanację myśli, uczuć oraz idei w słowach”¹⁸, na funkcje pragmatyczne, kiedy „pokazywał, jak czynniki społeczne i kulturowe kształtują postawę krytyka czy historyka literatury względem opisywanych i ocenianych dzieł, a pisarza – względem artystycznie przetwarzanych zdarzeń, rzeczy i zjawisk” oraz na relacje semantyczne tekst – rzeczywistość, komentarz rzeczowy i słownikowy, kontakt literatury z życiem:

¹⁴ Zob. tamże, s. 41.

¹⁵ J. Krzyżanowski, *Dzieje literatury...*, s. 31.

¹⁶ K. Wyka, *Krzyżanowski Julian*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, red. J. Krzyżanowski, Cz. Hernas, Warszawa 1984, s. 528.

¹⁷ J. Pelc, *Mistrz – o Julianie Krzyżanowskim*, [w:] tegoż, *Wizerunki i wspomnienia*, Warszawa 1994, s. 271.

¹⁸ Tamże, s. 277–278.

[Krzyżanowski] Jak mało który historyk piśmiennictwa [...] uwzględnił [...] wszystkie elementy procesu porozumiewania się, niekiedy przedstawiane w semiotyce obrazowo w postaci schematu zwanego czworokątem semiotycznym, którego wierzchołkami są nadawca, znak, odbiorca i to, do czego znak się odnosi, a w wypadku nauki o literaturze autor, dzieło, czytelnik i rzeczywistość¹⁹.

Wszystkie przytoczone powyżej słowa odnieść można także do jego *Dziejów literatury polskiej*. W tekstach tejże książki nie dominują cechy stylu naukowego. Wiele w nich wyrażen charakterystycznych dla stylu potocznego, często nacechowanych emocjonalnie: o Deotymie wyraża się „wieszczka-grafomanka”²⁰, „mizdrząca się poetesa”²¹; pożyczek inno stylowych: „tkać tematyczną”²²; potoczizmów: „w toku tych zapasów”²³, „zapuszczać korzenie”, „nie łął i nie zatajał prawdy”²⁴; archaizmów: „tedy”, „męża wnuki Kazimierzowej, Jadwigi”²⁵, „proces ten [...], jał zataczać kręgi rozleglejsze”²⁶, i środków apelujących do wyobraźni odbiorcy: „Chrobry wywalczył wielkość Polski, linię jego zagubił popędliwością Śmiały, zadaniem Krzywoustego był powrót na zwycięskie szlaki wielkiego pradziada”²⁷. Znajdujemy także liczne konstrukcje metaforyczne przypominające stopniem wyrazistości środki ekspresji artystycznej, na przykład „krzepcy epigoni”²⁸, czy też zleksykalizowane przerośnięte mowy potocznej: „Wyszukana szata językowa, utkana z przeróżnych subtelności”²⁹, „Literatura pozytywistyczna nie była wdzięcznym polem dla kwiatów poezji”³⁰. Minimalne jest natomiast nasycenie treści *Dziejów* terminami, a ich znaczenie autor objaśnia prostym, potocznym językiem.

Struktura składniowa tekstów natomiast bardziej zbliżona jest do stylu naukowego ze względu na przewagę zdań złożonych, hipotaktycznych. Niektóre z nich mają formę klasycznych okresów, a ich wyrazistość wzmocniona jest często przez antytezę³¹. Posiadają jednak tak przejrzystą budowę, iż ich wyrazistość jest zrozumiała dla przeciętnego odbiorcy. Przykładem może być zdanie odnoszące się do dzieła Wincentego Kadłubka:

¹⁹ Tamże.

²⁰ J. Krzyżanowski, *Dzieje literatury polskiej*, Warszawa 1979, s. 365.

²¹ Tamże, s. 369.

²² Tamże, s. 21.

²³ Tamże, s. 6.

²⁴ Tamże, s. 9.

²⁵ Tamże, s. 6.

²⁶ Tamże, s. 9.

²⁷ Tamże, s. 10.

²⁸ Tamże, s. 391.

²⁹ Tamże, s. 10.

³⁰ Tamże, s. 363.

³¹ D. Buttler, *O stylu naukowym profesora Juliana Krzyżanowskiego*, [w:] *Ignis ardens. Julian Krzyżanowski człowiek i uczonec. W stulecie urodzin*, red. M. Bokszański, Warszawa 1993, s. 226–227.

[...] wiadomości historyczne jego *Kroniki polskiej* tak dalece posunęły się na plan dalszy, że dzieło to poczytano – niesłusznie zresztą – za encyklopedyczny zarys wychowania. Nie ustalanie faktów, lecz ich oświeclanie według zasad moralnych ku zbudowaniu czytelnika – oto zadanie, które pobożny biskup sobie postawił i które rozwiązywał zgodnie ze swymi założeniami, to znaczy niedokładnie i stronniczo, tak że wartość historyczna jego pracy jest bardzo nikła. Mimo to – w przeciwieństwie do mało znanego Galla – kronika Kadłubka cieszyła się ogromną popularnością, stała się nawet podręcznikiem uniwersyteckim³².

Częstym zabiegiem stosowanym przez Mistrza jest słowny dowcip – zjadliwy, ale niezmiernie dyskretny, oparty na asocjacyjnych możliwościach słów, np.: „drobnorealistyczne odtwarzanie życia”³³, „drewniana alegoria Świętochowskiego”³⁴.

Danuta Buttler zauważa, iż: „w indywidualnym zasobie słownym profesora Krzyżanowskiego «osadzały się» jak gdyby pod wpływem jego zainteresowań naukowych, ciągłego kontaktu z tekstami minionych epok, wyrazy należące do bardzo różnych chronologicznie warstw leksyki”³⁵. Należą do nich na przykład słowa: *odpoznać* ‘rozpoznać’, *kwadrować z czym* ‘harmonizować, zgadzać się’, *tkać*, *narabiać* ‘uzupełniać’, *obłądny* ‘doprowadzający do zbłądzenia’, *pójść skąd* ‘wywodzić się, brać początek’, *prawić* ‘opowiadać’³⁶.

Obecnie dostępnych jest wiele prac dotyczących historii polskiej literatury, jednak dzieło Krzyżanowskiego nadal ma swoich wiernych czytelników, ponieważ nie jest tylko podręcznikiem pełnym faktów, dat i tytułów. Autor bardzo ciekawie snuje opowieść o rozwoju polskiej literatury, charakteryzuje i uwypatnia jej cechy szczególne, nawiązując przy tym do różnych rodzajów sztuk, wyjaśnia konteksty obyczajowe w sposób zrozumiały nawet dla laika w dziedzinie literaturoznawstwa, bez wszelkiej sztywności i przenaukowienia. Walory te wpisują w dzisiejszej perspektywie *Dzieje literatury polskiej* Krzyżanowskiego w orientację narratologiczną w humanistyce, która stała się hegemonem na forum teorii³⁷. Oto przykład – kilka zdań o ludowości i twórczości Teofila Lenartowicza oraz Władysława Syrokomli:

Literatura, jak gdyby na potwierdzenie obserwacji powieściopisarskich, skupiała się przeważnie w miastach, jakkolwiek zdarzali się jeszcze pisarze mieszkający w swoich majątkach, tworzyli ją bowiem przedstawiciele formującej się inteligencji. Byli oni jednak bardzo mocno związani z tradycjami wiejskimi i znajomość ich przekształcali zazwyczaj w kult ludowości. Wyrazem tego było zastąpienie tytułu „barda” swojskim „lirnikiem”; stąd dwu najpopularniejszych poetów krajowych, Lenartowicza i Syrokomlę, zwano pierwszego „lirnikiem mazowieckim”, a drugiego „lirnikiem litewskim”³⁸.

³² J. Krzyżanowski, *Dzieje literatury...*, s. 10.

³³ Tamże, s. 373.

³⁴ Tamże, 380.

³⁵ D. Buttler, *O stylu naukowym...*, s. 328.

³⁶ Tamże, s. 328–329.

³⁷ A. Burzyńska, *Kariera narracji. O zwrocie narratystycznym w humanistyce*, „Teksty Drugie” 2004, nr 1/2, s. 43.

³⁸ J. Krzyżanowski, *Dzieje literatury...*, s. 351.

Książka cechuje się ułożoną w sposób syntetyczny treścią opisywaną z wielkim znawstwem, ale i swadą. Przedstawia problemy najistotniejsze dla podejmowanego w pracy tematu. Krzyżanowski przejrzysto charakteryzuje te utwory i momenty w historii literatury polskiej, które miały najistotniejsze znaczenie dla kształtowania się naszego narodowego piśmiennictwa. Dzięki temu czytelnicy mogą uświadomić sobie, jak istotna w danym okresie dziejowym państwa była literatura polska.

Praca podzielona jest na osiem koherentnie wyodrębnionych rozdziałów, które z kolei zawierają kilku- lub kilkunastopunktowe podrozdziały. Występuje tradycyjny podział na epoki, biorące nazwy od dominujących prądów literackich, przy czym w ich charakterystyce zauważalna jest teoria przemienności prądów romantycznych i klasycznych – stale obecnych, lecz w kolejnych epokach dominujących lub tracących na pozycji. Podział ten przyjęto nazywać sinusoidą Krzyżanowskiego lub „falową” teorią przemienności³⁹. Średniowieczu, pod nagłówkiem *Alegoryzm średniowieczny* poświęcono 24 strony, okres renesansu zatytułowany *Humanizm renesansowy* omówiony został na 74 stronach, barok natomiast w rozdziale *Literatura barokowa* na 56, następny – *Literatura wieku Oświecenia* – na 59, z kolei najszerszej omówiony *Romantyzm polski* na 128, dalej *Pozytywizm* na 94, przedostatni rozdział *Neoromantyzm* na 107, ostatni poświęcony literaturze międzywojnia i współczesnej autorowi na 96 stronach. Pracę zamyka skrót całokształtu dokonań oraz dorobku artystyczno-ideowego polszczyzny, pod sugestywnym romantycznie nagłówkiem *Ksiąg literackich narodu polskiego*, zawarty na 6 stronach.

Podział treści zaproponowany przez autora pozwala na przyjrzenie się przemianom, jakie zachodziły w literaturze polskiej, przestudiowanie, jak rozwijała się na ziemiach polskich kultura piśmiennicza, przeanalizowanie, w jakim kierunku podążała, rozpatrzenia się, czy była kumulatywna z literaturą europejską i światową.

Zdaniem Krzyżanowskiego, literatura polska była naturalnie i bezwarunkowo powiązana z sytuacją polityczną i społeczną państwa oraz narodu polskiego, co wyraził między innymi w rozdziale o romantyzmie polskim, rozważając zagadnienie polskiego mesjanizmu:

Graniczące ze zwyrodnieniem przejawy mesjanizmu wywodzą się z niekorzystnego faktu, iż romantyzm polski rozwijał się na emigracji. Im dłużej mianowicie emigracja trwała, tym wyraźniej zaznaczało się jej oderwanie od pnia macierzystego, od życia narodu, od jego codziennego języka w sensie dosłownym i przenośnym tego wyrazu. Literatura jej odbijała to zjawisko bardzo wymownie, skazana bowiem na czerpanie z obcej ziemi, tonęła w przeróżnych abstrakcjach, nie kontrolowanych przez rzeczywistość – obojętna, czy abstrakcjami tymi były mistyczne spekulacje na temat przyszłości, czy równie jałowe grzebanie się w przeszłości. I jedno, i drugie było ucieczką od podstawowych zagadnień teraźniejszości, którą rozumiano coraz to mniej i w której orientowano się coraz słabiej.

³⁹ Tenże, *Nauka o literaturze*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1984, s. 334.

A bezlitosnemu temu procesowi podlegali nie tylko poeci niższego lotu, ale również geniusze, którzy, jak Mickiewicz, odchodzili od twórczości lub, jak Słowacki, gubili się na obłądnych szlakach marzenia. [...] literacka produkcja krajowa miała charakter całkowicie różny. [...] pisarze krajowi w wielonurtowym prądzie romantycznym reagowali przede wszystkim na te składniki, które u pisarzy emigracyjnych nie dochodziły do głosu, jego składniki społeczne⁴⁰.

Istotny wpływ miały także czynniki rozwoju ekonomicznego. Kontynuując rozważania nad polską literaturą romantyczną, zauważa, iż kwestie społeczne poruszano w wymiarze zagadnień życia chłopów, natomiast w nieznacznym tylko w odniesieniu do robotników. Wynikało to nie z braku zainteresowania kwestią robotników, lecz ze znikomego rozwoju przemysłu na ziemiach polskich. Ponadto spostrzega, że w utworach o życiu chłopów występuje zazwyczaj chłop białoruski lub ukraiński, natomiast chłop z ziem rdzennie polskich był przedmiotem opisów pod kątem naukowym, etnograficznym, a nie literackim i „powoli tylko zdobywał sobie literackie prawo obywatelstwa”⁴¹.

Czynnikiem wpływającym na obraz chłopów w literaturze było także pochodzenie społeczne samych pisarzy, którzy w większości wywodzili się ze środowiska szlacheckiego, oraz dotkliwe doświadczenia historyczne, dowodzące, iż masy chłopskie nie miały jeszcze „dostatecznie uświadomionego poczucia narodowego”⁴².

Zdaniem Krzyżanowskiego, inaczej wyglądała sytuacja literatury w okresie pozytywizmu, kiedy to pomimo podziału ziem polskich pomiędzy zaborców: „kultura umysłowa i polityczna [...] była w całej Polsce jednolita, [...] mimo pozornych różnic między Krakowem a Warszawą w obydwu tych ośrodkach te same zagadnienia, w każdym z nich rozwiązywane – w zależności od warunków miejscowych – inaczej, ale w sposób analogiczny. To samo powiedzieć trzeba o ośrodkach emigracyjnych [...]”⁴³. Pozytywizm miał bowiem w Polsce mocne podwaliny w publicystyce, która fakt jego pojawienia się zapowiadała kilkanaście lat wcześniej⁴⁴.

Historia literatury dla Krzyżanowskiego nie była „galerią szacownych, ale martwych eksperymentów”. Porusza się po niej często bez zachowania „salonowych, nieskazitelných manier”, czego przykładem są liczne autorskie osądy dzieł i ich twórców, na przykład Deotymie przydał epitet „grafomanki warszawskiej”⁴⁵.

Zdzisław Libera charakteryzuje jego ujęcie literatury polskiej jako traktowane w „kategoriach wartości artystycznych”, „wyzwolonej z tradycji narzuconej przez pozytywizm”, ukazanej w „skali europejskiej”, wyjaśniającej jej osiągnię-

⁴⁰ Tenże, *Dzieje literatury...*, s. 241.

⁴¹ Tamże, s. 242.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże, s. 401.

⁴⁴ Tamże, s. 400.

⁴⁵ J. Pelc, *Mistrz – o Julianie Krzyżanowskim*, s. 10.

cia „zarówno w dziedzinie myśli, jak też w dziedzinie sztuki”⁴⁶. Natomiast o jego warsztacie naukowo-pisarskim pisze, że cechuje się „dużym poczuciem odpowiedzialności naukowej [...] wnika głęboko w omawiane dzieło i rozpatruje je wszechstronnie”⁴⁷.

Przedstawiona w *Dziejach* historia literatury polskiej pisana jest bez nacisku na jej rolę dydaktyczną. Autor zwraca natomiast uwagę na jej funkcję estetyczną, odmienność i odrębność od literatur innych krajów. Traktuje literaturę polską jako przyswajającą i wydobywającą z literatury europejskiej nowe, odrębne właściwości, a także wyrastającą z niej i wpisującą się w nią.

W opisie literatury polskiej stosowanym przez Krzyżanowskiego nie zauważa się skłonności do popularyzowania jakiejś wybranej ideologii politycznej czy społecznej. Można natomiast określić *Dzieje* jako utwór pisany z subiektywnego, autokrytycznego punktu widzenia i osądu, wynikającego często z własnych zainteresowań, upodobań, zamiłowania. W *Księgach literackich narodu polskiego* formułuje swoją wizję literatury polskiej: „literatura polska, odtwarzając te wszystkie stadia, które znamy z innych literatur, różni się od nich tym, że nad sprawy życia jednostkowego wynosi zagadnienia życia zbiorowego, politycznego i społecznego. A w ten sposób okazuje się ona literaturą przyszłości”⁴⁸. Czesław Hernas wyraża pogląd, iż Krzyżanowski dokonał oceny literatury polskiej, wypowiadając się „w imieniu własnego «ja» uformowanego przez czas, historię, emocje i gusty pokoleniowe”⁴⁹, które określił jako „system gustów postneoromantyczny a przedgombrowiczowski”⁵⁰.

Stanisław Pigoń porównał Krzyżanowskiego do ptaka „o bogatym upierzeniu, o śmigłych skrzydłach, ale i szponiastym i o zapalczywym dziobie”, natomiast Ryszard Wojciechowski wypowiedział się, iż „spoglądał na literaturę z lotu ptaka”. Takie są również jego *Dzieje literatury polskiej* – nasycone bogactwem ujęcia złożoności problemów, pełne bystrych, wartkich opisów oraz ciętych, zdecydowanych opinii i ocen.

Walorem książki wartym podkreślenia jest bardzo obszerna bibliografia, oddzielnie opracowana do każdego z rozdziałów, zawierająca najważniejsze wydania zbiorowe, wybory tekstów oraz edycje komentowane. Autor pomija natomiast pierwodruki, które zazwyczaj cytowane są w treści książki.

Tekst *Dziejów* został udokumentowany osiemdziesięcioma ilustracjami, dobranymi z wyraźną dbałością i pieczołowitością. Staranna, choć czarno-biała szata graficzna sprawia, że książkę czyta się z wielką przyjemnością.

⁴⁶ Z. Libera, *Nad bibliografią prac Juliana Krzyżanowskiego*, [w:] *Dzieło Juliana Krzyżanowskiego. Bibliografia prac 1913–1962*, oprac. Z. Świdwińska-Krzyżanowska, *Okres 1963–1973* dopełniła M. Bokszczanin, Warszawa 1973, s. 13.

⁴⁷ Tamże, s. 20–21.

⁴⁸ J. Krzyżanowski, *Księgi literackie narodu polskiego*, [w:] tegoż, *Dzieje literatury...*, s. 697.

⁴⁹ Cz. Hernas, *Na własnym szancku*, [w:] *Ignis ardens...*, s. 43.

⁵⁰ Tamże.

Doskonałym dopełnieniem staje się także umieszczony w zakończeniu *Indeksu*, zawierający alfabetycznie ułożone nazwiska autorów, tytuły omawianych dzieł i nazwy rzeczowe występujące w tomie. Dzięki temu odbiorca jest w stanie łatwo odszukać w tekście potrzebną informację.

Nie można również pominąć solidności w oprawie książki, za sprawą której jest ona woluminem pozwalającym użytkować się przez wiele lat, a nie – jak mnóstwo współcześnie wydawanych pozycji – „rozpada się” w trakcie pierwszego zetknięcia się czytelnika z pozycją wydawniczą.

Dzieje literatury polskiej Krzyżanowskiego, to dzieło które w łatwy sposób szereguje wiedzę z zakresu dziejów literatury polskiej. Przykład pracy naukowej, do której wraca się nie tylko w celu poszukiwania czy usystematyzowania wiedzy, ale i dla przyjemności, albowiem książka jest „iście gdańska, mocna i zgrabna, z głębokimi i pakownymi półkami, celnie i po gospodarsku uporządkowana, choć nie ze wszystkim bodaj gładka i dopoliturowana, aby już nie rzecz wręcz *dolizana*”⁵¹. Dlatego też zapewne wszystkie egzemplarze dotychczasowych wydań nie musiały długo czekać na nabywców.

Pomimo ogłoszenia w latach dziewięćdziesiątych przez Francisca Fukuyamę pracy *Koniec historii* oraz licznych zwrotów literaturoznawczych, praca Krzyżanowskiego nie traci walorów dzieła, którego celem jest przedstawienie historii literatury obejmującej swym zasięgiem wszystkie działy literaturoznawstwa.

Bibliografia

- Burzyńska A., *Kariera narracji. O zwrocie narratystycznym w humanistyce*, „Teksty Drugie” 2004, nr 1/2.
- Buttler D., *O stylu naukowym profesora Juliana Krzyżanowskiego*, [w:] *Ignis ardens. Julian Krzyżanowski człowiek i uczony. W stulecie urodzin*, red. M. Bokszezanin, Warszawa 1993.
- Dorosz B., *Krzyżanowski Julian*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury, słownik bibliograficzny*, t. 4: K, red. J. Czachowska, A. Szałagan, Warszawa 1996.
- Encyklopedia szkolna. Literatura i nauka o języku*, red. A.Z. Makowiecki, B. Kryda, G. Leszczyński i in., Warszawa 1995.
- Encyklopedia szkolna WSiP. Literatura. Wiedza o kulturze*, red. A.Z. Makowiecki, Warszawa 2006.
- Kostkiewiczowa T., *Historia literatury w przebudowie*, „Teksty Drugie” 2005, nr 1/2.
- Krzyżanowski J., *Dzieje literatury polskiej*, Warszawa 1979.

⁵¹ T. Ulewicz, *Julian Krzyżanowski – syntetyk dziejów literackich polszczyzny*, [w:] *Ignis ardens...*, s. 122.

- Krzyżanowski J., *Nauka o literaturze*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1984.
- Krzyżanowski. *Spojrzenie po latach*, red. Ł. Książyk, M. Nabiałek, Warszawa 2013.
- Libera Z., *Nad bibliografią prac Juliana Krzyżanowskiego*, [w:] *Dzieło Juliana Krzyżanowskiego. Bibliografia prac 1913–1962*, oprac. Z. Świdwińska-Krzyżanowska, *Okres 1963–1973* dopełniła M. Bokszczanin, Warszawa 1973.
- Pelc J., *Mistrz – o Julianie Krzyżanowskim*, [w:] tegoż, *Wizerunki i wspomnienia*, Warszawa 1994.
- Wyka K., *Krzyżanowski Julian*, [w:] *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 2000.
- Wyka K., *Krzyżanowski Julian*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, red. J. Krzyżanowski, Cz. Hernas, Warszawa 1984.
- <http://rcin.org.pl/dlibra/docmetadata?id=52692&from=publication> [dostęp: 21.05.2015].

Juliana Krzyżanowskiego *Dzieje literatury polskiej*

Streszczenie

Artykuł przywołuje, w czterdziestą rocznicę śmierci, najważniejsze dzieło jednego z najwybitniejszych historyków literatury polskiej w XX wieku – Juliana Krzyżanowskiego.

Przemyślenia koncentrują się na pracy *Dzieje literatury polskiej*, która łączy w sobie uczoność historyka z rozmachem komparatysty oraz stanowi kompendium wiedzy na temat literatury polskiej od średniowiecza po dwudziestolecie międzywojenne.

Przypomina działania Profesora w dziedzinie polonistki i folklorystyki.

Słowa kluczowe: literatura polska, historia, komparatystyka.

Julian Krzyżanowski's *Dzieje literatury polskiej*

Summary

The following academic article is due to imply and remind, in the fortieth anniversary of his death, the most significant piece of work of the most eminent and distinguished historian of modern literature in the XX century, Julian Krzyżanowski.

The thorough contemplations put emphasis on the oeuvre, that merges the historian's lore to his tremendous spirit of a comparatist. Moreover, as such, the work would constitute a compendium of Polish Literature since the Medieval times up till contemporary.

It is firmly believed, that the Historian's (the Master's) efforts undertaken in the field of Polish studies and the study of folklore are appropriate to mention furthermore.

Keywords: Polish Literature, History, comparative studies.